



Dwutygodnik, organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

„Głos Społeczny“ wychodzi 1 i 15 dnia każdego miesiąca.

Redakcja i Adm.: Biała-Podl., Narutowicza 21.
Sekretariat czynny: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 13 do 14

Cena 15 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Gł. Społ.“

W dniu Jego Imienin

„Wzywam Was, obywatele Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i rozkazuję Wam mocą tej potęgi moralnej, jaka w Urzędzie obranego przez Wolny Naród Prezydenta jest zawarta, abyście czynami niezłomnie utwierdzili wielkość i prawość Ojczyzny...

...Jak jeden jest Ojciec nasz w niebiosach, tak jedna jest Matka Rzeczpospolita Polska, jedną dla wszystkich żywiąca miłość, jednej od wszystkich miłości wymaga...“

Rok rocznie, gdy nadejdzie dzień 1 lutego, dzień Imienin Pana Prezydenta, wszędzie, gdzie tylko brzmi mowa polska i biją serca polskie, są urządzone wspaniałe uroczystości. Ażebymy przypomnieć sobie dobrze ten moment uroczystości, trzeba sięgnąć myślą wstecz, do historii tych czynów, które nieprzerwanym łańcuchem znaczą chwałą Polski Odrodzonej. Od zarania niepodległości praca Pana Prezydenta przynosiła Mu szacunek i uznanie. Już w 1912 r. jako wybitny uczyony porzuca zaszczyty i godności szwajcarskie, a śpieszy do Lwowa tworzyć w nowej polskiej politechnice przyszłe kadry konstruktorów polskich. Poza pracą profesorską poświęca w owym czasie wiele energii, popartej całym zasobem Swej głębokiej wiedzy, by w odradzającej się Polsce stworzyć wielki przemysł chemiczny. Okres wojenny piętrzy Mu trudności; nie zraża się tym, ale zbiera więcej doświadczeń i hartu, by zaraz po wojnie przystąpić z całym zapałem do realizacji oddawna wymarzonych celów. To też po objęciu kierownictwa nad zniszczonymi — w czasie działań wojennych — zakładami chorzowskimi już w dwa tygodnie uruchamia je. Wprowadził tam cały szereg własnych doskonałych ulepszeń, które znakomicie spotęgowały wydajność zakładów. Później przychodzi kolej na Mościce.

Te wielkie zasługi, położone przez prof. Igna-

cego Mościckiego na polu nauk chemicznych i nad rozwojem przemysłu chemicznego w Polsce zostały należycie ocenione. Już 2.V.1924 r. dekretem Pana Prezyd. zostaje odznaczony Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Odrodzonej Polski, a Senat politechniki lwowskiej mianuje Go doktorem honorowym.

W uznaniu tych zasług w dniu 1.VI.1926 r. w myśl rady marszałka J. Piłsudskiego Zgromadzenie Narodowe obrało Go Prezydentem Rzeczypospolitej. Na tym odpowiedzialnym stanowisku nie ustaje Pan Prezydent w Swej pracy naukowej, zajmuje się gorąco sprawami przemysłu wojennego i czynnie pracuje nad zagadnieniem chemicznej obrony Państwa. Przedmiotem nieustannej Jego troski jest Chemiczny Instytut Badawczy. Jako Głowa Państwa Pan Prezydent poza bieżącymi sprawami, w których z tytułu zajmowanego stanowiska decyduje, stara się wchodzić ze wszystkimi warstwami społeczeństwa w jaknajściślejszą styczność przez udział Swój w zebraniach bądź konferencjach oraz przez bezpośredni kontakt w czasie odwiedzania najdalszych zakątków kraju.

Na przestrzeni dziejów z rzadka spotkać można fakt, by człowiek o wielkiej uczoności jednoczył w sobie szlachetność serca jako wielki człowiek i był wzorowym Włodarzem całego Narodu; te cechy znalazły harmonijne zespolenie właśnie u Pana Prezydenta Mościckiego. W Jego osobie mamy zarówno Człowieka, wielkiego męża stanu, jak i wielkiego uczonego. To wszystko w połączeniu z wielką serdecznością, jaka cechuje P. Prezydenta, sprawiły, że cały Naród żywi ku Niemu miłość i głęboką cześć.

St. Duński.

Ratujmy od głodu i chłodu rzesze bezrobotnych!

Zagadnienia budżetowe

Pierwsze miesiące roku kalendarzowego upływają w kraju naszym pod znakiem budżetów. Izby Ustawodawcze pracują nad budżetem Państwa, a ciała samorządowe — nad budżetami gmin wiejskich, miast i powiatowych związków komunalnych. Zagadnienie budżetów publicznych jest tak ważne i tak zasadnicze, że trzeba podjąć wszelkie możliwe wysiłki, ażeby każdy, o ile możliwości, zainteresował się tym zagadnieniem, poznał je, umiał docenić jego wagę i chciał zapewnić swoje rzetelne współdziałanie w tej dziedzinie pracy.

Budżet — to plan pracy Państwa i samorządu na określony przeciąg czasu, to wyznaczenie zakresu tej pracy, jej tempa i kierunku. Przy ogromie bowiem różnorodnych potrzeb społecznych *treść budżetu jest jednocześnie ustaleniem hierarchii tych potrzeb*, musi z konieczności uwzględniać przede wszystkim sprawy najważniejsze, najskuteczniej prowadzące do pomnażania naszych najwartościowszych dóbr społecznych. A że tymi najwartościowszymi w naszym kraju dobrami jest *człowiek i jego praca, budżet winien być instrumentem wyzwalania, podnoszenia, organizowania i potęgowania sił twórczych, drzemających w najszerszych masach*, winien służyć za narzędzie do budowania i zabezpieczania potęgi Państwa, naszego największego wspólnego dobra,

Zabezpieczy Państwo i cały nasz dorobek kulturalny i materialny — narodowa obrona. *Armia nasza — to nie tylko stojący z bronią u nogi żołnierz, gotowy do walki. Jest to jednocześnie wielka siła wychowawcza, promieniująca z ducha tej armii.* Żołnierz polski w przeszłości przez wieki całe walczył nie tylko o własną wolność polityczną, lecz i o wolność innych ludów uciśnionych, a w okresie walk wyzwoleniczych od czasów Kościuszki poczynając *idea żołnierska w Polsce związała się nierozdzielnie z ideą postępu i walki o sprawiedliwość społeczną.* Żołnierz polski dziś — to żołnierz-obywatel, co daje przykład ofiarnej służby dla Państwa i dla dobra społecznego. Dlatego też armia nasza i jej Wódz — to ośrodek siły świadomej i czynnej, siły, która *zabezpieczy naszemu Państwu bezpieczny pochód w wyznaczonym przez Wielkiego Marszałka kierunku, Kiedy więc społeczeństwo daje swój grosz na rzecz obrony narodowej, czyni to z serca i z pełnym zaufaniem*, bo w ten sposób zaspakaja najpierwszą zbiorową potrzebę — potrzebę bezpieczeństwa i pewności jutra. Powinien o tym wiedzieć każdy, komu nieraz z trudem przychodzi ponosić przypadające nań świadczenia,

Drugim działem budżetu państwowego, co myśli i serca wszystkich prawych obywateli łączy w jednym przekonaniu i trosce głębokiej, jest budżet Ministerstwa Oświaty. *Potrzeby Państwa i jego siły są u nas ściśle zespolone z potrzebami oświatowymi najszerszych mas.* Dać wszystkim dzieciom szkołę powszechną, dobrą szkołę, po której powrotny analfabetyzm nie byłby możliwy, zapewnić młodzieży dorastającej obowiązkowe doksztalcenie i przysposobienie zawodowe, umożliwić zdolnym jednostkom kształcenie się w szkołach średnich i wyższych — oto co leży w najlepiej pojętym interesie państwowym i czego właśnie obywatele oczekują od budżetu państwowego. Czy budżet tegoroczny czyni zadość oczekiwaniom i zaspokoi potrzeby oświatowe?

Ao.

(Dokończenie w nast. n-rze)

Z Białej Podl.

Zagadnienie środowiska

Zarząd Oddziału Z.N.P. w Białej Podlaskiej zainicjował w b.r. szkolnym prace nad badaniem środowiska. Ażeby praca odbywała się celowo i owocnie Z.N.P. zwrócił się do specjalistów po instrukcje, oraz zorganizował w tym celu dwie konferencje przedstawicieli Ognisk pow. Biała Podlaska.

Na pierwszej konferencji znany pedagog prof. Radwan omówił istotę wzajemnych stosunków i oddziaływań szkoły i środowiska. Po tym ogólnym nastawieniu do zasadniczego zagadnienia przystąpiono do dalszej pracy. O szczegółowsze wskazania zwrócono się do Państwowego Instytutu Kultury Wsi Pomocy chętnie udzielono. W dniu 24.I. b.r. dyr. P. Inst. Kult. Wsi dr. Józef Chałasiński omówił z delegatami Ognisk Z.N.P. w Białej Podl. plan badań zbiorowych nad szkołą na tle środowiska społecznego. Punktem wyjścia badań mają być socjografie, na tle których przedstawiona zostanie szkoła w jej związku ze społeczną strukturą miejscowości i jej dynamiką. O zbieraniu i gromadzeniu materiałów socjograficznych mówił dr. Obrębski, który razem z dyr. P. I. K. Wsi dr. J. Chałasińskim przybył do Białej Podl. Poza ustnym omówieniem sprawy obaj pp. prelegenci pozostawili piśmienne instrukcje i wskazówki pracy nad badaniem szkoły na tle środowiska społecznego.

Wszystkich kol. kol. interesujących się tą sprawą prosimy o zwracanie się po wskazówki do Zarządów Ognisk Z.N.P. lub do Zarządu Oddziału w Białej Podl.

Zjazd Koła Powiatowego Związku Peowłaków w dniu 6.I. b.r. objął porządkiem dziennym spr. ogólno-organizacyjne, sprawozdanie Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej.

Do Zarządu Koła weszli ob. ob.: Abramowicz Julian — prezes, Figurski Marian — wiceprezes, Rybkowski Ryszard — sekretarz, Goleniewski Tadeusz — skarbnik.

Po wyborach wysłano depezę hołdowniczą do Marszałka Rydza-Śmigłego jako swego Komendanta Głównego, poczem uchwalono rezolucje: w sprawie Obrony Państwa, szkolnictwa, ustroju rolnego, oddłużenia, uposażenia, zaopatrzenia starczego, upaństwowienia kopalń, unarodowienia przemysłu i spółdzielczości,

R. R.

Walne zebranie TPBPSP. odbyło się 24.I. b.r. przy licznych udziale delegatów poszczególnych Kół obwodu biał.-podl. Sprawozdanie zamieścimy w nast. N-rze „Głosu Społ.”.

Na rzecz TPBPSP. od osób, będących na rozprawie Bolesława Samoszuka i in. otrzymano tytułem dobrowolnych ofiar 113 (sto trzynaście) zł., która to kwota została przesłana Zarządowi Okręgowemu Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych w Lublinie.

Rodzina Policyjna. 2.I. b.r. w świetlicy Rodziny Policyjnej w Białej Podl. odbył się tradycyjny „opłatek”.

16.I. b.r. Rodzina Policyjna urządziła zabawę dla dzieci członków stowarzyszenia.

24.I. b.r. z okazji „Dnia polaka z zagranicy” została w świetlicy R. P. wygłoszona dla członkiń pogadanka na temat aktualny.

30.I. b.r. urządziła Rodzina Polic. doroczną zaba-

wę taneczną w kinie „Alba”. Dochód z zabawy przeznaczono na kulturalno-oświatowe cele stowarzyszenia.
A. K.

Białskie T-wo Pomocy Polonii Zagranicznej zorganizowało 24. 1. b. r. „Dzień polaka zagranicą”. W dniu 2. 2. b. r. będzie przeprowadzona w mieście zbiórka na *Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą*. 24. 1. 37. w Miejsk. Sali Widowisk. (Artyl. 1) odbyła się *akademia*, na której przemawiali dyr. gimn. S. Damosz i prof. gimn. inż. S. Podkowiecki. Odpowiednie utwory muzyczne odegrała podczas akademii orkiestra 34 p. p. (t)

Szkolne Koło P. C. K. przy Szk. Powsz. № 5 w Białej Podlaskiej przygotowało 30 najbiedniejszym dzieciom podarki na choinkę oraz poczęstowało je gorącym posiłkiem. Pomoc „Dzieci dzieciom” żywo zainteresowała przedstawicieli Komitetu Rodzicielskiego, którzy brali udział przy wręczaniu podarków.

Działwa szkolna na F.O.N. W szkole im. Marii Konopnickiej w Białej Podlaskiej samorząd klasy VI zamiast urządzania choinki złożył ofiarę na F.O.N. w kwocie 3 zł. 33 groszy. Działwa szkolna, ci młodzi obywatele rozumieją już znaczenie Funduszu Obrony Narodowej.

Program obchodu 17-ej rocznicy odzyskania wybrzeża Bałtyku w dniu 10. 2. b. r. jest następujący: o godz. 10-ej — msza św. w kościele garniz. o godz. 11-ej — uroczystość nadania dotychczasowej ul. Łomaskiej nazwy „ul. gen. G. Orlicz-Dreszera”; o godz. 18-ej — *akademia* w sali kina „Alba”, podczas której o życiu i działalności morskiej gen. G. Dreszera wygłosi referat sędz. A. Delecki, zaś część muzyczną wykona orkiestra 34 p. p.

Szkoły urządzają obchód tej doniosłej rocznicy — we własnym zakresie. (t)

Bal Maskowy T-wo Dobroczynności odbędzie się, jak już podawaliśmy, dn. 6 lutego b. r. w sali kina „Alba”. W programie balu — szereg atrakcyj i niespodzianek; za najpiękniejsze lub najbardziej pomysłowe kostiumy ustalono wartościowe nagrody; Szlachetny cel tradycyjnej imprezy (dochód z balu przeznaczony na sierociniec w Sitniku) zgromadzi oczywiście i w tym roku liczny zespół uczestników. (t)

Bal bez balu. Koło przyjaciół Związku Strzeleckiego w Białej Podl. zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w imprezie, która obecnie ma szerokie zastosowanie zagranicą, mianowicie w t. zw. *Balu bez balu* w dniu 31. 1. b. r. Koło rozsyła bilety (w cenie 1 zł.) za które należność uiszczają otrzymujący do dn. 10. 2. b. r. Zebrany w ten sposób fundusz zostanie użyty na cele Związku Strzel., przygotowującego, jak wiadomo dla armii czynnej kadry należycie wyrobionych fizycznie i duchowo żołnierzy. Nie wątpimy, iż strzelecki *Bal bez balu* znajdzie ze strony społeczeństwa całkowite uznanie i — poparcie! (t)

Koło Rodzicielskie przy Szkole Powszechnej im. Król. Jadwigi urządza w dniu 1. 2. b. r. w Miejskiej Sali Widowiskowej (kino „Alba”) *zabawę taneczną*, z której dochód jest przeznaczony na *dożywianie i odzież dla biednych dzieci*.

Z życia powiatu

Komitet Pomocy Dzieciom w Janowie Podl. drogą społecznych wysiłków (składek, zbiórek, imprez) prowadzi dożywianie 84 dzieci najbiedniejszych. Przy pomocy Miejskowego Komitetu Pomocy Zimowej Kom. P. Dz. zaopatrzył w dniu 21. XII. 1936 r. 61 dzieci najbiedniejszych w odzież, obuwie i ciepłą bieliznę. Dotychczasowe wyniki pięknej pracy zachęcają do dalszych poczynań.

MAŁY FELIETON

Figury i figurki

Buszmen nie zna mrozów północy, eskimos — pragnienia araba na pustyni, a syta figura nie wierzy głodnemu. Owiana błogością dosytu nie dostrzega ludzi pragnących pracy, źródła chleba powszedniego. Nie pojmuje strapienia rodziców, gdy słyszą wołania głodnych i zziębniętych dzieci. Ona ma chleb, ona ma ciepło, ona ma dostatek.

Niech cierpią głód i chłód. Cierpliwość — to droga do nieba. Niech wzrasta nędza, tragedia bezpracy. Niech ginie motłoch. Niech wszystko dzieje się poza jej odczuciem, bo ona trzyma się zasady: Kto kogo nie rodzi, ten go nie obchodzi!

Pogardy odruchem odsuwa wieści o czynach ludzi mających serca.

Niech górnicy ofiarnie krwawym wysiłkiem rwą złomy węgiel, byleby dać ciepło zziębniętym, niech dzieli się biedny z najbiedniejszym ostatnią kromką chleba, niech się tworzą komitety pomocy, niech cała Polska bije na alarm, woła o pomoc dla najnieszczęśliwszych, bo bezrobotnych — ona jedna — syta figura — posłuszna swej maksymie rodowej nie usłyszcy wołania.

Tragedia bezpracy nie sięga jej folwarcznego podwórka. Ona swej służby luzem nie puszcza. Tam wszyscy pod batutą ekonomów pracują od

rana do nocy na bogactwo i dosyt dziedzica-figury. Nikt tam o pracę nie woła, bo ma jej aż nadto, bo wola figury jest dla ekonomów święta, a patriarchalne stosunki odwiecznym szlakiem w folwarku się toczą. Krwawy pot zamienia się na rubin bogactwa, od którego wara ludziom bez pracy, ludziom bez barwy politycznej, honorowanej przez figurę.

Ona wie czego pragnie, ona zacierzewienie i upór na piedestał cnoty podnosi i trwa w nich zawzięcie. Nawet apel najbliższych splendorem zalamuje się na połyskliwej skorupie zaciętości pod ostrym kątem. Najlepsze oznaki humanitarnej odczucia przyjaciół rażą jej nieczułe na nędzę, zachowawcze ucho... Nawet i oni apelują! Zgroza!... Ale figura nie jest dusigroszem, hreczkosiejem — wspomniałomyślnie na apel odpowie. Hojną ręką grosz rzuci, dumne czoło podniesie, wspomni czasy dzielnej karabeli a słabych rządów i rzeknie:

— Niech odpowiada, kto włada... Kto władzy ze mną dzielić nie pragnie, kto nie popiera mego stronnictwa, ten niech ode mnie niczego nie żąda! Daję, bo chcę, bo stać mnie na to, ale — na stronnictwo, któremu patronować pragnę... Czynem prawdę słów swoich, potwierdzam, a światu dowodem wpłaty czyn swój obwieszczę!

Bezrobotni spojrzeli na siebie...

Na folwarcznym podwórku zostało bez zmian.

Nemo.

Związek Strzelecki w Terespolu (oddz męski i żeński) zorganizował w dniu 6.I.1937 r. wieczornicę, w której w charakterze gości wzięli udział ref. w. ob. Bochen, ks. Michalik, burm. Bay, kier. szk. Kwiatkowski, kier. szk. Henger, prez. Skolimowski i inni. Po złożeniu tradycyjnych życzeń strzelecy i strzelczynie zażyczyły sobie „Młynarza i cztery córki”. Wieczór spędzono w bardzo miłym nastroju.

„Opłatek” w ZS. w Łomazach. Dnia 3 stycznia r.b. o godzinie 18 w świetlicy Z.S. w Łomazach odbył się tradycyjny „Opłatek Strzelecki”, który zgromadził pod choinką członków, sympatyków i zaproszonych gości w ilości 60 osób.

Po przemówieniach ob. prezesa Zarządu Z.S. oraz ks. Hegiera Jana, proboszcza miejscowego, zebrani łamiąc się opłatkiem składali sobie wzajemne życzenia. Następnie odbyła się wspólna herbatka, gdzie w miłym nastroju spędzono kilka godzin.

„Choinka” w N-wle Chotyłowskim. 9.I.1937 r. *Koło Rodziny Leśnika w Chotyłowie* urządziło w świetlicy K. P. W. pod kierunkiem p. nadl. L. Pawłowiczowej oraz wydatnej a nawet i ofiarnej pracy grona miejsc. obywateli — choinkę dla dzieci robotników leśnych N-wa Chotyłów. Zarząd KPW. dał do dyspozycji 3 ładne sale swego locum, zaś Oddział Rodziny Leśnika w Siedlcach (przy Dyrekcji Lasów Państw.) udzielił odpowiedniej subwencji. Impreza udała się doskonale. Dzieciom rozdano około 60 torebek ze słodyczami, a najbiedniejszym — także i materiał na ubranka.

S. M.

Włośnica w Kłodzie

Z Kłody Dużej donoszą, że przed Świętami Bożego Narodzenia Joanna Dzirko zabiła wieprza dla swego użytku, ale częstowała mięsem krewnych i najbliższych sąsiadów. Po spożyciu mięsa wiele osób zachorowało. Jedna z nich umarła, a inne umieszczono w szpitalu Karola Boromeusza w Białej Podl., gdzie lekarze leczyli ich na dur brzuszny. Po pewnym czasie Lekarz Powiatowy (medycyny) i Lekarz Weterynarii stwierdzili zatrucie trychiną, znajdującą się w mięsie zabitego wieprza. Stwierdzenie to wywołało u zainteresowanych oburzenie za mylną pierwszą diagnozę i zżalem zwrócili się do Redakcji. Czyniąc zadość sprawiedliwości społecznej Redakcja zwróciła się do Lekarza Powiatowego o wyjaśnienie w tej sprawie. Otrzymane wyjaśnienie zamieszczamy.

Wyjaśnienie Lekarza Powiatowego

W końcu grudnia w Kłodzie Dużej zachorowało kilka osób z rodziny Popławskich i Teleonów. Chorzy zostali niezwłocznie przewiezieni do szpitala, w którym ze względu na stan gorączkowy ustalono podejrzenie duru brzuszego. Podejrzenie było tem więcej uzasadnione że analiza przeprowadzona w Zakładzie Higieny w Lublinie dała wynik niepewny, czyniąc podejrzenie duru prawdopodobnym. W Kłodzie władze sanitarne zarządziły wszystkie potrzebne środki ostrożności, zabezpieczenie ustępów, studzien i t. p. Jednak przy przeprowadzeniu dochodzenia na miejscu lekarz powiatowy ustalił możliwość włośnicy, tem bardziej że wszyscy chorzy zachorowali po spożyciu mięsa. Badania przeprowadzone przez lekarza weterynarii potwierdziły ten wynik.

Należy jednak zaznaczyć że ustalenie rozpoznania dokładnego w pierwszych dniach choroby jest rzeczą nader trudną, gdyż włośnica i dur mogą dawać początkowe objawy prawie identyczne, więc gorączkę,

ogólne osłabienie, biegunki. Charakterystyczny dla włośnicy obrzęk twarzy może być tak nieznaczny, że początkowo nie zwraca uwagi, względnie nie występuje, również może nie być bólów mięśniowych.

W pierwszym okresie zachorowania konieczną jest więc dokładna obserwacja wypadku; chorzy podczas obserwacji żadnego uszczerbku nie ponoszą gdyż pierwsze zabiegi ograniczą się i przy jednej jak i przy drugiej chorobie do ogólnego wzmocnienia sił i podtrzymania serca, a więc pomoc należyta została przez szpital udzielona. Nie można więc mówić o błędnym rozpoznaniu, a jedynie o pewnych podejrzeniach, które lekarz może potwierdzić lub ustalić dopiero po paru dniach, obserwując należycie przebieg choroby i wszystkie okoliczności uboczne biorąc pod uwagę.

W danym wypadku zarządzenia ochronne objęły również i zakaz spożycia podejrzanego mięsa, a więc ubezpieczono mieszkańców Kłody przed szerzeniem się włośnicy, zarządzenia zaś zapobiegawcze mające na celu zwalczanie duru mogły wyjść tylko na korzyść mieszkańców.

Do bogactwa Cię doprowadzi los loteryjny nabyty w kolekturze „Los Szczęścia” J. S. Ucznia, Biała Podl., Pl. Wolności 8. 101/87

Młodzież również oszczędza!

Najwłaściwszym i najdostępniejszym sposobem zapewnienia sobie dostatku materialnego jest praca i oszczędność — w każdej sytuacji, w każdym czasie i wieku.

Czy młodzież może oszczędzać?... Tak, może powinna oszczędzać, ponieważ oszczędność jest cnotą: człowiek przejęty ideologią oszczędności zakłada w sobie podłoże do wzrostu takich zalet moralnych, jak samodzielność, hart, wola czynów jednostkowo wysoce pożytecznych a niezbędnych do pomyslnego rozwoju Narodu i Państwa.

Czasy obecne są niewątpliwie ciężkie. Wszędzie mówi się o biedzie i trudnych warunkach materialnych, jednak same narzekania nic nie zmienia i nic pomóc nie mogą! Jeżeli chcemy, ażeby pomimo ogólnego spadku dochodów i kryzysu starczyło nam na wszystko potrzebujemy, musimy żyć oszczędnie: liczyć każdy grosz, nie wydawać go lekkomyślnie, ograniczyć a nawet całkowicie powstrzymać wszelkie zbędne wydatki; nie trwonić, lecz zbierać i gromadzić.

Że można oszczędzać nawet z najskromniejszych zasobów, dowodem tego są te liczne **książeczki oszczędnościowe i skarbonki**, których właścicielem jest **młodzież**. Oszczędzając nawet bardzo mało, zbiera się z czasem pewną „okrągłą sumkę”, która zapewni nam pożytek i zadowolenie stokroć większe od sumy tych wszystkich przyjemności, jakich zaznalibyśmy, wydając na nie zaoszczędzone pieniądze. Właśnie, sztuką jest oszczędzać z małych zasobów, z małych funduszków: „ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka”. Oszczędzać można zawsze; trzeba tylko chcieć i umieć to czynić!

Dzięki systematycznemu oszczędzaniu, czy to za pośrednictwem **Szkolnych Kas Oszczędności** czy przez lokalne **Kasy Stefczyka**, **kasy gminne** lub **powiatową K. K. O.**, możemy przede wszystkim w każdym czasie zaspokoić jakąś pilną potrzebę, a jednocześnie — stajemy się twórcami własnej zamożności i dobrobytu, gdyż

„co Janeczek zaoszczędził, z tego Jan korzystać będzie!”

Idea oszczędności posiada tak cenne walory, iż powinna stać się jedną z zasadniczych cech młodzieży polskiej.

„Oszczędnością i pracą narody się bogacą!”

Wie o tym nasza młodzież, a wiedząc — „oszczędza grosze, aby mieć złotówki”.
S. Z.

Sprawy gosp.-roln.

Komunikaty O. T. O. i K. R.

Koła G. Wiejsk. Kółka Rolnicze, Koła Młodzieży Wiejskiej oraz zespoły młodzieżowe, prowadzące prace samokształceniowe (P. R., P. S.) mają możliwość wykorzystania książek treści rolniczej i społeczno-gospodarczej z Komisji Oświaty Pozaszkolnej. Po książki należy się zgłaszać do P. Instruktora Oświaty Pozaszkolnej — Inspektorat Szkolny w Białej-Podl. — Zamek. Dla otrzymania kompletu książek potrzebne jest zobowiązanie odnośnej organizacji do zwrotu wypożyczonych książek oraz upoważnienie do podjęcia tych książek.

Ze swej strony zachęcamy wyżej wym. organizacje do jaknajczęstszego wykorzystania omawianych książek.

Do Zarządów Kółek Rolniczych

Komunikujemy, że Administracja „Głosu Społecznego” powiadomiła nas, że terenowe komórki organizacyjne (Kółka Roln., K. G. W.) które w najbliższym czasie nie opłacą prenumeraty „Głosu Społecznego”, wynoszącej rocznie 3,50 zł. od dnia 1 marca 1937 r. przestaną otrzymywać czasopismo „Głos Społeczny”.

Zwracamy uwagę, że Okręgowe T-wo Organ. i K. R. w dalszym ciągu wszystkie okólniki i komunikaty zamieszczać będzie na łamach „Głosu Społecznego”, stąd też uważamy za konieczne, aby Kółka Rolnicze „Głos Społeczny” prenumerowały.

Prenumeratę „Głosu Społecznego” Kółka Rolnicze i Koła Gosp. Wiejsk. wpłacać mogą w biurze O. T. O. i K. R. — Zamek — pod wieżą, lub też w Administracji „Głosu Społecznego” — Biała-Podl., ul. Narutowicza 21.

Cukier dla podkarmiania pszczół

W roku bieżącym cukier dla podkarmiania pszczół wydawać będziemy w ciągu m-ca lutego bez uprzednich zamówień. Dla otrzymania cukru koniecznym jest przedłożenie zaświadczenia Zarządu Gminy lub Magistratu, stwierdzającego ilość posiadanych pni psieki. Cena cukru dla członków Kółek Rolniczych i członków Związku Pszczelarzy w Lublinie — 45 gr. za 1 kg., dla pozostałych odbiorców — 50 gr. za 1 kg.

Kalendarz rolniczy na rok 1937

Komunikujemy, że kalendarz rolniczy na rok 1937 nabyć można w biurze O. T. O. i K. R. w cenie 1 zł, 50 gr. Ponieważ ilość kalendarzy jest ograniczona, kto chce zaopatrzyć się w kalendarz rolniczy, winien to uskuteczyć w najkrótszym czasie.

Tran dla dzieci członkiń K. G. W.

Podajemy do wiadomości, że członkinie Kół Gospodyń Wiejskich mogą nabywać za pośrednictwem P.O.K.G.W. tran dla dzieci po cenie niższej, t. j. po 2.75 za 1 kilogram. Przy nabywaniu należy wykazać się legitymacją członkowską na rok 1937.

Państwowy nadzór nad hodowlą

Przypominamy hodowcom bydła, zamieszkującym w pow. bialskim, że od dwóch lat na całym terenie pow. biaskiego obowiązuje ustawa z dnia 5.III.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 349) o państwowym nadzorze nad rozplodnikami. Jak wynika z przepisów tej ustawy, właściciele buhajów obowiązani są rok rocznie w m-cu styczniu do 1 lutego zarejestrować posiadane buhaje w Zarządzie Gminnym (Magistracie). Kto nie rejestruje posiadanego buhaja, karany być może grzywną do 20 zł., zatem w interesie właścicieli buhajów leży, aby obowiązek ten w terminie wykonać. Ponadto posiadacze buhajów winni doprowadzić je w wyznaczonym dniu i miejscu przez Lub. Izbę Rolniczą na przeglądy, które w roku bieżącym odbędą się w m-cu maju. Na przeglądach Komisja Kwalifikacyjna wydawać będzie świadectwa uznania. Do rozplodu tylko te sztuki mogą być używane, na które właściciele otrzymają świadectwa uznania. Buhaje nie znane do rozplodu używane być nie mogą i winny być wytrzebione, w przeciwnym bowiem razie posiadacze buhajów nieuznanych obowiązani są do uiszczenia 50 zł. opłaty w stosunku rocznym, ale i po uiszczeniu tej opłaty buhaj nieuznany do rozplodu używany być nie może.

Powyższe podajemy się do wiadomości w celu unikania tak częstych u nas kar administracyjnych.

Nauka i wychowanie

HARCERSTWO

Koło Przyjaciół Harcerstwa w Białej Podl. z dancingu, urządzonego w dniu 9.1. b.r. uzyskało 191 zł. 59 gr. czystego dochodu. *phm.*

W dniu 18.1. b.r. odbyło się zebranie *Sekcji Propagandowej K.P.H.*, na którym dokonano zmiany Zarządu Sekcji. Przewodnictwo Sekcji objął p. płk. Sikorski Antoni, zastępca D-cy 34 p.p., mający stopień działacza harcerskiego.

Jednocześnie rozplanowano akcję propagandową na terenie szkół miejskich. Kierownictwo Szkół przy pomocy drużyn harcerskich i Hufca zorganizują u siebie kominki bądź ogniska harcerskie dla rodziców. I tak szkoła № 2 w dniu 22.2, szk. № 3 i 5 w dn. 28.2, szk. № 4 w dniu 25.4, a szk. № 1 w dniu 6.5. b.r. O jaknajliczniejszy udział w komiskach prosimy Koła Rodzicielskie wszystkich szkół.

Podobne imprezy zostaną zorganizowane i na terenie powiatu w ośrodkach gdzie istnieją drużyny harcerskie. Poza tym w drugiej połowie miesiąca lutego zostanie zorganizowany *wieczór dyskusyjny* z udziałem delegatów Min. W.R. i O.P. dla spraw harcerstwa. O miejscu i czasie będą osobne zawiadomienia. *phm.*

Hallo! Kup los w znanej kolekturze „Los Szczęścia” J. S. Ucznia, Pl. Wolności 8. 101|37

Tydzień radiowy rolnika

od 1.II do 6.II. 1937 r.

W poniedziałek dn. 1.II o godz. 18.50 na wszystkie rozgłośnie nadana będzie *„Audycja dla młodzieży”*.

We wtorek dn. 2.II o godz. 15.30 w zasięgu ogólnopolskim nadana będzie z Katowic w gwarze śląskie

śluchowisko obyczajowe w opracowaniu Pawła Kubi-
cza p. t. „Hopla tyjater“.

W środę dn. 3.II. o godz. 18.50 wszystkie roz-
głośnię transmitować będą z Poznania gawędę inż.
Krystyny Onitczowej p. t. „Szczęście czy morgi“, w
której autorka zastanowi się nad tym, jakie wartości
winny decydować o wyborze męża.

W czwartek dn. 4.II. o godz. 12.50 pogadanka
p.t. „Nie zaorywać dróg“, w której p. Stanisław Dę-
bowski poruszy szkodliwość tak często spotykanego
jeszcze na wsi zwyczaju powiększania swego pola
kosztem samowolnego zwięzania drogi.

W piątek dn. 5.II. o godz. 18.50 na wszystkie
rozgłośnię transmitowany będzie z Wilna „Przegląd
rolniczej prasy“ w opracowaniu inż. Ireny Niewodni-
czańskiej.

W sobotę dn. 6.II. o godz. 12.30 „Skrzynka rol-
nicza“ inż. Wacława Tarkowskiego.

Teatr

Teatr Wołyński

Wystawił w dniu 14 stycznia komedię Jasno-
rzewskiej-Pawlikowskiej p. t. „Dowód osobisty“, po-
czem w dniu 22 stycznia sztukę H. Gobscha p. t.
„Wróble gniazdo“.

Obie sztuki odegrano bardzo dobrze.

Dowiadujemy się, że w bieżącym miesiącu wy-
stawione zostaną następujące sztuki: „Orlątko“ Rostan-
da z Czerwińskim w roli głównej, oraz komedia p. t.
„Muzyka na ulicy“ z występem gościnnym Eugeniusza
Bodo. Ponadto w sztuce tej wystąpią pp. Burbianka,
Reńska, oraz pp. Strzelecki i Fertner. *Parvus.*

Ze srebrnego ekranu

Kino „TĘCZA“

Obecnie na ekranie film produkcji sowieckiej p.t.
„Złote jezioro“ — ilustrujący przygody poszukiwaczy
złota w tajdze syberyjskiej.

Następnie arcywesoła komedia z Eug. Bodo p.t.
„Dwa dni w raj“, poczym „Krwawe perły“ — film
erotyczno-sensacyjny. W rolach głównych: Myrna Loy,
Spencer Tracy, Harrey Stephens, William Harrigan,
Clay Clement i in.

Dnia 11 b. m. premiera wspaniałego filmu z Ja-
nem Kiepurą p.t. „W blasku słońca“.

Akuszerka Józefa Ogórek przeprowadziła się na
ulicę Kraszewskiego 1, róg Narutowicza, gdzie przy-
jmuje zamówienia i udziela porad. Niezamożnym
ustępstwo 106|372

Prenumerata (z przesyłką):

rocznie	3 zł. 50 gr.
półrocznie	1 zł. 80 gr.
kwartalnie	— 90 gr.
pojedyncze egz.	— 15 gr.

Konto czek. P.K.O. 51.161.

Właściciel konta: K.K.O. Biała Podl.

Na odwrocie zaznaczać: na rach. „Gł. Społ.“

Cena ogłoszeń:

cała strona po tekście	100 zł.
1/2 strony	50 zł.
1/4 strony	30 zł.

Ogłosz. drobne po 10 gr. za wyraz.

O poszukiwaniu pracy — 50% taniej.

Ogłoszenia w tekście, ogł. w układzie tabe-
larycznym oraz nekrologi o 25% drożej.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres Redakcji i Administracji: Biała Podlaska, ul. Narutowicza № 21.

Redaguje Komitet.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania
skrótów nadsyłanych artykułów oraz zamieszczania ich w ustalonym przez Redakcję ter-
minie. Artykuły do N-ru bież. powinny być nadsyłane do 10 i 20 dnia danego m-ca.

Wydawca:
Zarząd Oddziału Powiatowego Z. N.P.
w Białej Podl.

Redaktor naczelny:
Jan Makaruk.

Redaktor odpowiedzialny:
Tadeusz Karpiński.

„Drukarnia Podlaska“, Biała Podlaska, Pierackiego 8.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

w Białej Podlaskiej

Plac Wolności № 27.

Obrót za rok 1936 — 22.100.909 zł. 28 gr.

Lokaty — Pożyczki — Inkaso.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe
przyjmowane są w godzinach czynności
biurowych Kasy: od g. 8-ej do g. 14-ej.

! EXTRA TELEGRAM !

Już są do nabycia **LOS Y**
do klasy I-ej 38 Loterii Państw.
w kolekturze

„Los Szczęścia“
J. S. UCZNIA

Wobec licznych zamówień pozostała
bardzo mała ilość losów.

Spiesz nabyć los do klasy I-ej!

Z poważaniem

„Los Szczęścia“

J. S. Uczeń

Biała Podl., Pl. Wolności 8.

Konto P.K.O. 80.461.

101|373

Nowa polska placówka handlowa SKLEP GALANTERYJNY

założony przeważnie dla klienteli rolniczej i robotniczej

Ceny najniższe!!! 105|372

Biała Podl. Pierackiego 32, naprzeciw kościoła.

Zgubiono legitymację № 850/1934, wystawioną
przez Podlaską Wytwórnę Samolotów na nazwisko
Myszkowski Kazimierz.

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowo-
Dokształcającej w Białej Podlaskiej na nazwisko Wła-
dysław Biereźny. Unieważnia się.